

Szlakami i bezdrożami Beskidu Niskiego i Pogórzy Karpackich

 beskid-niski-pogorze.pl/artykuly/bardejow.php

BARDEJÓW i okolice

W dniu 21 października 2010 r. uroczyście otwarto drogę łączącą Polskę i Słowację przez dawną, historyczną przeprawę przez Karpaty na Przełęczy Beskid nad Ożenną, z której korzystali kupcy, ale i różne wojska przemieszczające się z południa na północ, czy odwrotnie. Po doprowadzeniu asfaltowej drogi do samej przełęczy przez stronę polską, o to samo postarali się Słowacy. To jedyna droga w powiecie jasielskim, która przekracza granicę naszego kraju prowadząc na południową stronę Karpat. Mamy tym samym najkrótszą drogę, by zwiedzać także przygraniczne tereny Słowacji, i nie tylko przygraniczne.

W związku z tym proponuję zrobić sobie jednodniową wycieczkę na południową stronę głównego łuku Karpat, do miasta perełki, którego historyczne centrum zostało wpisane na światową listę dziedzictwa UNESCO. A miastem tym jest Bardejów (Bardejov, Bardiów) położony w historycznym regionie Sarysz w kraju (województwie) preszowskim. Ale przy okazji warto odwiedzić jeszcze inne miejsca i miejscowości w okolicy Bardejowa jak już tam będziemy.

Jadąc z Jasła do granicy państwa na Przełęczy Beskid drogą wojewódzką 992 mamy do pokonania 53 km, a do samego Bardejowa 70 km, co oznajmia nam nowa tablica drogowa tuż za przejazdem kolejowym przy ul. Wojska Polskiego w Jasle. Po minięciu granicy na przełęczy Beskid zjeżdżamy krętą drogą do pierwszej słowackiej miejscowości - Niżnej Polianki. Tu skręcając w prawo, wjeżdżamy na drogę główną nr 77 łączącą Świdnik z Bardejowem. Przejeżdżając ok. 2,3 km od Niżnej Polianki możemy skręcić z drogi głównej w prawo, do miejscowości Jedlinka (ok. 800 m), by zwiedzić drewnianą cerkiew greckokatolicką pw. Opieki Bogurodzicy z 1763 roku. Jadąc dalej drogą główną 77 wjeżdżamy do miejscowości Zborov, gdzie już z daleka na wzgórzu nad tą miejscowością widać ruiny średniowiecznego zamku (XIII-XIV w.), który strzegł od dawna granicy jak i traktu handlowego. Za Zborowem (Zborov-Podhradie), przy drodze zaczyna się żółty szlak turystyczny, którym można do niego dotrzeć. Jadąc dalej w kierunku Bardejowa, zanim tam dotrzemy, proponuję z drogi głównej znowu skręcić w prawo, i podjechać ok. 2 km do Bardejowskich Kupeli, obecnie dzielnicy Bardejowa. Tuż przed wjazdem do uzdrowiska, widoczny masyw Magury Stebnickiej. Łatwo go namierzyć, bo na szczycie Magury stoi potężna wieża telewizyjna. Dojeżdżając do Bardejowskich Kupeli, zaraz na początku jest możliwość zaparkowania samochodu na płatnym parkingu (0,33 euro/1 h *).



Bardejowskie Kupele, to dość "stare" i znane uzdrowisko, w którym przebywały nawet koronowane głowy Europy. Pomnik jednej z nich, Elżbiety Amalii von Wittelsbach (bliżej znana jako Elżbieta Bawarska lub Sisi), żony cesarza Franciszka I został wystawiony w 1903 roku przy jednej z uliczek tego uzdrowiska, przed Domem Zdrojowym. Leczył się tu także car rosyjski Mikołaj I, a miało to miejsce w 1821 roku, co oznajmia pamiątkowa tablica na jednym z budynków. Spacerując po Bardejowskich Kupelach możemy podziwiać ciekawą architekturę uzdrowskich budynków, często w sezonie, przy dźwiękach muzyki rozbrzmiewającej z małego amfiteatru.



Kolejną atrakcją uzdrowiska jest najstarszy skansen Słowacji z ok. 30 obiektami, który jest Oddziałem Muzeum Szaryskiego z Bardejowa (Šarišské Múzeum). Wśród nich piękna trójdzielna cerkiew greckokatolicka pw. Opieki Bogurodzicy z Mikulasowej (niedaleko Niżnej Polianki), a także cerkiew pw. św. Mikołaja przeniesiona tu ze Zboja w Górach Bukowskich, na pograniczu polsko-ukraińsko-słowackim. W obu świątyniach można uczestniczyć w nabożeństwach niedzielnych. Wejście do skansenu jest płatne: 1,50 €, a gdybyśmy chcieli robić zdjęcia, to dodatkowo trzeba zapłacić 1,50 €, natomiast filmowanie to koszt 2,50 €. Skansen otwarty jest w godzinach 9.30-16.30. Oczywiście, kto nie ma zamiaru zwiedzać, to może skorzystać z tego, z czego słynie od dawna ten kurort, czyli z wód o bogatym składzie mineralnym, czy latem z otwartego basenu lub pospacerować po licznych tu alejkach i ścieżkach leśnych. Od 2012 roku jest też możliwość skorzystać tutaj z basenów termalnych z atrakcjami, z wodą o różnej temperaturze, a także z sauny, solarium, masaży, czy z fitness. Stąd także można udać się na wędrowkę szlakami pieszymi, czy to na Magurę Stebnicką, czy do Bardejowa. Po zwiedzeniu uzdrowiska, czas wyruszyć ku głównej atrakcji tej wycieczki - do Bardejowa.



Dojeżdżając do centrum Bardejowa, widząc pierwsze mury i baszty obronne dawnego miasta, można skręcić w prawo w ul. Dlhy rad, przejechać jedną przecnicę (którą w lewo można dojść do rynku) i poszukać parkingu niedaleko stąd (po prawej lub lewej stronie). Parkingów w Bardejowie jest dość dużo wokół centrum, więc znalezione miejsca postojowe nie nastręcza większych trudności (główne z nich zaznaczone są na mapce obok). Parkingi są płatne od poniedziałku do piątku, natomiast w weekendy są wolne od opłat. Historyczne centrum Bardejowa - jak już wspomniałem - zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO, a stało się to w 2000 roku. Zwiedzanie miasta proponuję zacząć od rynku, bowiem na nim i wokół niego skupiło się mnóstwo obiektów, które turystę mogą zainteresować, szczególnie zorientowanego krajoznawczo.



Wchodząc na rynek od ulicy Dlhy rad, na skrzyżowaniu, o którym już była mowa, znajduje się kościół ewangelicko-augsburski zbudowany na przełomie XVIII-XIX w. Tuż wyżej i bliżej rynku, idąc w górę, po prawej mijamy dawne Gimnazjum Humanistyczne, które istniało już w średniowieczu. Obecny budynek, stracił już swoje gotyckie cechy na rzecz stylu renesansowego, a można na nim znaleźć m.in. napis: ER ECTA ANNO 1538, czy zegar słoneczny.



Mijając budynek gimnazjum, wchodzimy na bardejowski rynek przechodząc po prawej obok najbardziej znanego chyba, a na pewno najbardziej widocznego ze względu na swoje rozmiary zabytku tego miasta. A jest nim kościół katolicki o randze bazyliki mniejszej p.w. św. Idziego (sv. Egidia). To bardzo okazała budowla o długości 49 m, wysokości 24 m (z wieżą 76 m), zbudowana w XIV w. z wysoką wieżą, na którą można wyjść do znajdującego się tarasu widokowego. Samo wejście do świątyni, by można ją było zwiedzić jest płatne (1,50 €), podobnie jak i wejście na wieżę (1,50 €). Ale warto. Gdybyśmy chcieli robić wewnątrz zdjęcia lub filmować trzeba uiścić dodatkową opłatę (2 €).



Wewnątrz bazyliki znajduje się aż 11 późnogotyckich ołtarzy rozmieszczonych po całym kościele, wśród których jeden jest szczególnie cenny i unikalny. Powstał w latach 1480-1490, ufundowany przez cech bardejowskich tkaczy, a przedstawia Boże Narodzenie. Najbardziej uwidacznia się w nim postać Marii, która klęczy nad narodzonym Chrystusem, a wokół niego pięciu aniołów.



Nad nimi znajdują się postacie pasterzy, natomiast po bokach cztery Dziewice Męczennice: św. Katarzyna, Małgorzata, Barbara i Dorota. Poniżej, w środku predelli znajdują się Trzej Królowie składający pokłon. W innych ołtarzach także znajdują się cenne rzeźby, do których trzeba zaliczyć m.in. Pięte w ołtarzu Matki Boskiej Bolesnej, czy Chrystusa Ukrzyżowanego. Godna uwagi jest także grupa Ukrzyżowania na belce tęczowej. Oprócz postaci ukrzyżowanego Chrystusa jego matki i Jana Ewangelisty, znajdują się tam także ukrzyżowani dwaj łotrzy. Uwagę zwraca też ciekawe kamienne tzw. pastoforium, czy spizowa chrzcielnica. Bardejowski kościół, oprócz nawy głównej, dwóch naw bocznych i prezbiterium (czyli typowego układu bazylikowego), posiada także 4 kaplice: Marii Panny, św. Andrzeja, św. Katarzyny i św. Elżbiety.

Po zwiedzeniu kościoła - jak już wspomniałem - warto pokusić się o wyjście na wysoką wieżę kościelną, często dość wąskim krętym przejściem, a następnie przechodząc obok dzwonów kościelnych. Z tarasu roztacza się ładny widok na stare miasto, z ratuszem i okalającymi go kamieniczkami jak i na pozostałą jego część. Dobrze widać fragmenty dawnych murów miejskich z basztami. Na północy, ponad współczesną zabudowę miasta, ładnie prezentują się wzgórza tworzące masyw Magury Stebnickiej z wybijającym się głównym szczytem (900 m) z dużym masztem telewizyjnym. Nieco na



prawo - Jedlinka (620 m), na stokach której znajdują się wspomniane ruiny zamku nad Zborowem. Na płd.-zach. przez wąski wąwóz, gdzie między górami przeciska się droga biegnąca w kierunku dawnego przejścia w Leluchowie widoczne są wzgórza pasma granicznego nad Wojkową.

Po wyjściu z bazyliki, tuż przed nią, na wysokim cokole stoi późnobarokowa figura św. Floriana, postawiona na pamiątkę pożaru z XVIII wieku, który strawił część zabudowy Bardejowa. Nieco dalej stoją dzwony, które dawniej rozbrzmiewały w wieży kościelnej. A przed naszymi oczami ukazuje się także cały rynek z otaczającymi go zabytkowymi kamienicami i stojącym gotycko-renesansowym ratuszem wybudowanym w latach 1505-1511. Jego wnętrze zajmuje obecnie Muzeum Szaryskie prezentujące historię miasta i regionu. Znajdują się tam także elementy wyposażenia kościołów z regionu (figury, ołtarze), w tym figura Matki Boskiej przedstawiająca Zwiastowanie z 1480-1500 roku z kościoła pw. św. Bartłomieja z miejscowości Fricovce. Tuż przed wejściem do dawnego ratusza znajduje się fontanna.



Kto chciałby zobaczyć podobną kolekcję związaną z kościołem wschodnim, to polecam udać się na drugi koniec rynku, gdzie w budynku na rogu znajdują się bogate zbiory. Wejście do filii Muzeum Szaryskiego, jest od ul. Rhodyho, po lewej stronie drogi, bowiem po prawej też jest budynek Muzeum. A warto tam wejść, szczególnie jeśli ktoś jest zainteresowany sztuką sakralną kościoła wschodniego, bowiem znajdzie tam bardzo dużą kolekcję ikon, ikonostasy (m.in. oryginał ikonostasu z cerkwi ze Zboja stojącej w skansenie w Bardejowskich Kupelach). Znajdują się tam także modele cerkwi z regionu szaryskiego oraz model kościoła w Hervartowie. Wejście do muzeum kosztuje 1,50 €.



Z tego samego rogu rynku odchodzi także ul. Franciszkanów, gdzie nieco dalej, po lewej stronie znajduje się klasztor i kościół Franciszkanów pw. św. Jana Chrzyciela, pierwotnie w stylu gotyckim, następnie przebudowany w stylu renesansowym. Tuż w niedalekiej odległości, przy ul. Basztowej, stoi Skolska Baszta, jedna z kilku zachowanych baszt dawnego systemu obronnego miasta. Dochodząc do końca ulicy Franciszkańskiej proponuję skręcić w lewo i podejść do znajdującej się przy ul. Jariskowej cerkwi greckokatolickiej, wybudowanej w stylu romańskim, z dwoma wysokimi wieżami zwieńczonymi baniastymi hełmami. Wewnątrz kompletny ikonostas. Naprzeciw cerkwi, po drugiej stronie drogi znajduje się mały skwer, a w nim, nieco w głębi, stoi pomnik Alojśa Jiraska. Idąc dalej ulicą Jiraska, tuż przed rondem, po lewej stronie mijamy średniowieczny słup lampy, stojący w ogródku dawnego szpitala. Mijając go, w końcu dochodzimy do wspomnianego ronda i skręcamy w ul. Rhodyho. Po lewej stronie widoczna Brama Górna z barbakanem. Nad nią widoczna kolejna baszta - Klasztorna,



stojąca tuż przy zabudowaniach klasztoru Franciszkanów. Tu gdzie znajduje się Brama Górna został utworzony amfiteatr i odbywają się występy zespołów, często połączone z kiermaszami. Stąd też, bardzo dobrze jest widoczna największa z baszt systemu obronnego Bardejowa - Gruba Baszta. Zaraz za Bramą Górną, idąc ul. Rhodyho w kierunku rynku, po lewej stronie znajduje się kolejny element dawnej obrony miasta - Baszta Prochowa.

Gdy wrócimy do rynku, proponuję skręcić w prawo i wejść w kolejną uliczkę odchodzącą z niego - ul. Veterna. Dochodząc do krzyżówki, na jej rogu po lewej stronie znajduje się dawny dom bardejowskiego kata. Nieco niżej, po prawej stronie widoczna w całej okazałości Gruba Baszta, o której już wspominałem. Skręcając przy niej w lewo, wchodzimy w wąską uliczkę Na hradbach i wędrujemy wzdłuż dawnych murów osłaniających dawniej miasto od wschodu. Mijamy po drodze Wielką Basztę, później Czerwoną Basztę i dochodzimy do drugiej bramy, która zwie się Bramą Dolną. Można przez nią przejść, a nawet wyjść poza obręb murów w kierunku drogi głównej przebiegającej przez Bardejów. Idąc dalej wzdłuż murów, za Bramą Dolną znajduje się Baszta Prostokątna, a dalej Baszta Renesansowa i ciągnący się w kierunku rynku mur. Podążając dalej dochodzimy do rynku w okolicach dawnego Gimnazjum Humanistycznego.



Po takim intensywnym spacerze, gdyby ktoś chciał coś zjeść, czy napić się czegoś, to w otoczeniu rynku znajdzie kilka obiektów do tego odpowiednich z letnimi ogródkami usytuowanymi z widokiem na dawny ratusz, kościół św. Idziego, czy kamieniczki wokół rynku. Jeśli już o nich mowa, to wśród licznych kamieniczek warto wspomnieć o tych szczególnie cennych. Po wschodniej stronie, na wysokości dawnego ratusza znajduje się tzw. Gantzughof, mieszczkański dom gotycko-renesansowy z malowidłami i bogato zdobionym portalem, obecnie należący do Muzeum Szaryskiego. Tuż wyżej okazały budynek obecnego Urzędu Miasta z jego herbem. W południowej pierzei rynku, znajduje się także gotycko-renesansowy budynek z malowidłami rokokowymi. Sąsiaduje on z budynkiem Muzeum Szaryskiego, w którym znajduje się kolekcja ikon.



Oprócz wspomnianych już zabytków, poza ścisłym centrum miasta, można odnaleźć inne obiekty godne uwagi. Chociażby znajdujący się na tzw. żydowskim przedmieściu przy ul. Mlynskiej kompleks żydowskiej gminy z XVIII w. Godny uwagi jest także eklektyczny kościół (Kalwaria św. Krzyża) wraz z kapliczkami tworzącymi drogę krzyżową zbudowany w latach 1863-69 na wzgórzu po wschodniej stronie nad miastem, który widoczny jest także z miasta.



Kto bardzo zainteresowany jest drewnianą architekturą sakralną, szczególnie obrządku łacińskiego, to będąc w Bardejowie może pokusić się podjechać i zwiedzenie najstarszego drewnianego kościoła na Słowacji, znajdującego się w miejscowości Hervartów. Miejscowość ta położona jest ok. 9 km na południe od Bardejowa, u podnóża pasma Cergov w Górach Czerchowskich. Aby tam dotrzeć, trzeba wyjechać z Bardejowa drogą 545 w kierunku Preszova i w miejscowości Klusovska



Zabawa skręcić w prawo, a następnie z tej drogi w lewo, gdzie pokierują nas drogowaskazy. Kościół położony jest w górnej części wsi, obok niego znajduje się mały parking, a zwiedzenie go jest płatne i kosztuje 1 €, a robienie zdjęć dodatkowo 1.50 €.

A sam kościół, to rzymskokatolicka budowla drewniana, z dachami krytymi gontem i szalowanymi ścianami, pochodząca z końca XV wieku pw. św. Franciszka z Asyżu, wpisana na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.



Wewnątrz, ściany ozdobione malowidłami z różnych okresów przedstawiające sceny biblijne, m.in. grzech pierworodny Adama i Ewy popełniony w raju, czy św. Jerzego na koniu, włócznią zabijającego smoka. Ołtarz główny w formie tryptyku nie jest kompletny, a w głównym polu przedstawia Matkę Boską z Dzieciątkiem oraz stojących po bokach św. Barbarę i św. Katarzynę Aleksandryjską. Nad nimi umieszczeni są czterej prorokowie. Obraz olejny patrona kościoła, św. Franciszka znajduje się w nawie głównej po prawej stronie.

Wracając do Polski, jeśli ktoś nie lubi jeździć tymi samymi drogami, może wybrać inną przełęcz niż tą, przez którą przekroczyliśmy Karpaty wjeżdżając do Słowacji. Mianowicie możemy w miejscowości Zborov skręcić w lewo i drogą 545 wrócić do Polski przez Przełęcz Dujawa, następnie przez Przełęcz Małastowską do Gorlic i stąd do Jasła. Ta opcja powrotu jest o około 10 km dłuższa, od tej, gdybyśmy wracali przez Przełęcz Beskid nad Ożenną.

Tekst i fot. Dariusz Zając

* Wszystkie ceny wejść do zwiedzanych obiektów, czy inne opłaty umieszczone w artykule są kwotami z 2010 roku. Przy czym ceny wejścia do bazyliki w 2014 roku nie zmieniły się. Opłaty wejść do obiektów są opłatami normalnymi, bez zniżek dla dzieci i młodzieży.

Ostatnia aktualizacja:

25-11-2015 21:19:25